Roman Chymkowski, Izabela Koryś, Dominika Michalak

Pracownia Badań Czytelnictwa, Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

# Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku – podstawowe informacje

Jak co roku, w listopadzie i w grudniu 2017 roku Biblioteka Narodowa przeprowadziła badania czytelnictwa książek. Badanie zrealizowano na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 3185 respondentów w wieku co najmniej 15 lat oraz na próbie celowej 323 nauczycieli polonistów uczących w szkołach ponadgimnazjalnych. Wywiady na próbie ogólnopolskiej przeprowadzono metodą CAPI (*Computer Assisted Personal Interview* – wspomaganego komputerowo wywiadu kwestionariuszowego) w domach respondentów, a na próbie celowej nauczycieli – metodą CAPI w miejscu pracy badanych lub metodą CAWI (*Computer Assisted Web Interview*). Biorąc pod uwagę pierwszorzędną rolę, jaką szkoła ma do odegrania w kształtowaniu się trwałych nawyków lekturowych, chcieliśmy dowiedzieć się, jak praktyki czytelnicze nauczycieli polonistów prezentują się na tle postaw całego polskiego społeczeństwa. Wywiady na próbie ogólnopolskiej i na próbie celowej nauczycieli prowadzono za pomocą tego samego kwestionariusza, który ze względu na wymóg porównywalności wyników z poprzednimi edycjami badania składał się przede wszystkim z pytań zadawanych w latach ubiegłych, przy czym nauczycielom zadano kilka dodatkowych pytań bezpośrednio związanych z ich pracą. Cele poznawcze badania, założenia dotyczące doboru próby, a także narzędzie badawcze przygotowano w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, zaś realizację badania w terenie wykonała firma Kantar Public.

Podstawowe wskaźniki czytelnictwa książek w 2017 roku nie różnią się znacząco od wyników sondaży z poprzednich lat. Na pytanie: „Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy, tzn. od listopada 2016 do listopada 2017 r., czytał(a) Pan(i), w całości lub fragmencie, albo przeglądał(a) Pan(i) jakieś książki?” twierdząco odpowiedziało 38% respondentów, a więc mniej więcej tyle, ile w sondażach z lat 2008–2016. Z perspektywy czasu widać́, że liczba deklarujących lekturę co najmniej jednej książki (nazywanych w badaniach czytelnikami książek) w ciągu roku wyraźnie spadła w latach 2004–2008. O ile jeszcze na początku nowego stulecia odsetek czytelników książek oscylował wokół 55%, o tyle od 2008 roku wynosi około 40%. Wyraźnie zmalał też odsetek tzw. czytelników intensywnych, którzy czytali 7 i więcej książek w ciągu roku. Spadek z poziomu około 22–24% w latach 2000–2004 do około 8–12% latach 2008–2016, a więc o około połowę̨, dobitnie pokazuje zmniejszenie społecznego zasięgu książki w Polsce. Wśród przyczyn tej zmiany należy wymienić m. in.: przemiany technologii komunikacyjno-informacyjnych i idące za nimi zmiany form przekazu wiedzy i informacji; popularyzację rozrywki cyfrowej; przemiany stylu życia i sposobów spędzania czasu wolnego; niewielkie przełożenie praktyki czytania książek w dorosłym życiu na powodzenie na rynku pracy. Wyniki badań z 2017 roku potwierdzają sformułowane uprzednio rozpoznanie, że mamy obecnie do czynienia ze stabilizacją – podstawowe wskaźniki mogą nieznacznie drgnąć w górę lub w dół, nie zmienia to jednak ogólnego obrazu. 38% czytelników w 2016 roku, w tym 9% czytających co najmniej 7 książek, to wynik, który dobrze wpisuje się w dotychczasowy trend.

Najwięcej czytają ci, którzy to lubią, chcą i potrafią wygospodarować na to czas. Warto podkreślić, że nie zawsze są to osoby, które mają go najwięcej. Wśród czytelników intensywnych znajdują się również osoby pracujące, a przy tym deklarujące duże zmęczenie po pracy, wychowujące dzieci.

Czytelnikami książek są przede wszystkim osoby uczące się i posiadające wyższe wykształcenie, mieszkające w największych miastach. Od dawna obserwowaliśmy niższe czytelnictwo wśród osób starszych, zwłaszcza po 60. roku życia. Różnice jednak stopniowo malały, wyniki badań z 2017 roku pozwalają mówić o zahamowaniu spadkowej tendencji. Wiele wskazuje na to, że w wiek senioralny wchodzi pokolenie przeciętnie lepiej wykształcone, bardziej przyzwyczajone do aktywnego trybu życia, sprawnie radzące sobie z mediami cyfrowymi i mające różne zainteresowania intelektualne. Przekłada się to na praktyki lekturowe – w 2017 roku zarejestrowaliśmy mniejszy spadek czytania książek w grupie osób po 60. roku życia niż miało to miejsce w latach ubiegłych.

Czytane przez Polaków książki rzadziej niż w latach poprzednich pochodziły z księgozbiorów domowych, częściej zaś były kupione lub otrzymane w prezencie. Konsekwentny wzrost znaczenia prezentu jako źródła czytanych książek może świadczyć o tym, że z książką jako przedmiotem łączą nas dziś pozytywne skojarzenia. Być może jest to zasługa kampanii społecznych promujących czytanie książek. O tym, że czytanie jest dla wielu Polaków wartością uznawaną, świadczy m.in. stosunkowo wysoki odsetek respondentów deklarujących, że lubią czytać; jest ich nieco więcej (40%) niż tych, którzy przeczytali w całości lub fragmencie jakąkolwiek książkę (38%).

Osób czytających w językach obcych jest stosunkowo niewiele (8%), niemniej wśród respondentów, którzy jeszcze się uczą lub posiadają wykształcenie na poziomie wyższym (co najmniej licencjackim) odsetek ten jest znacznie wyższy i wynosi odpowiednio 25% i 21%. W językach obcych czyta się przede wszystkim artykuły prasowe, posty, blogi, strony www (46%), w dalszej kolejności teksty związane z wykonywaną pracą, a więc korespondencję i dokumentację służbową, raporty i analizy (26%); instrukcje, przepisy i poradniki na użytek prywatny (21%); prasę drukowaną i magazyny kolorowe (19%); teksty naukowe, popularnonaukowe (15%). Najrzadziej w językach obcych czyta się literaturę piękną (9%).

Chociaż książki w formatach elektronicznych wciąż stanowią margines wyborów lekturowych Polaków (e-booki czytało w 2017 roku 6% respondentów, a odsetek ten waha się w granicach błędu statystycznego od 2012 roku), to jednak 11% osób w wieku 15–24 lata i aż 18% w wieku 25–39 zadeklarowało lekturę książki pobranej z internetu. Jeśli oprócz e-booków wziąć pod uwagę inne dłuższe teksty w formacie cyfrowym, okaże się, że w najmłodszej kategorii wiekowej korzysta z nich niemal czterech na dziesięciu respondentów. Co czwarty badany stwierdził, że jego sposób zdobywania informacji o świecie najlepiej opisuje zdanie „Częściej czytam wiadomości na urządzeniach cyfrowych (komputerze, tablecie, smartfonie)”. Czytaniu treści utrwalonych w formie elektronicznej statystycznie sprzyja młody wiek, wyższe wykształcenie, a także zamieszkanie w dużym mieście.

Czytanie książek pozytywnie koreluje z poszukiwaniem bieżących informacji o świecie w innych źródłach pisanych – papierowych (gazety, czasopisma) lub elektronicznych (na komputerze, tablecie, smartfonie). Robi tak 65% czytelników książek i 33% tych, którzy książek nie czytają. 37% czytelników książek najczęściej zdobywa informacje o świecie, czytając teksty na urządzeniach elektronicznych; wśród osób nieczytających książek jest to zaledwie 16%.

Podobnie jak poprzednie edycje sondażu najnowsza pokazuje, że praktyki lekturowe respondentów wiążą się silnie z czytelniczymi zwyczajami ich najbliższego otoczenia. Mówiąc prościej: sięganiu po książki sprzyjają więzi rodzinne lub towarzyskie z innymi czytelnikami. Przykład rodziny zachęca do czytania książek. 82% respondentów z rodzin, w których wszyscy pozostali domownicy czytają książki, również je czyta. W nieczytających rodzinach jest 13% „samotnych czytelników”, czyli osób, które czytają książki mimo braku pozytywnych bodźców społecznych w najbliższym otoczeniu. Tylko 5% respondentów otoczonych nieczytającymi znajomymi i przyjaciółmi samodzielnie sięga po książki. Ważnym elementem rodzinno-towarzyskiego kultywowania zainteresowania książkami jest nie tylko ich pożyczanie czy wymienianie książkowych podarunków, ale również rozmawianie o ulubionych lekturach i wymienianie rekomendacji. Warto jednak zauważyć, że 40% czytelników nie dzieli się ze znajomymi opiniami o swoich lekturach. 83% czytelników książek uczestniczy w co najmniej jednym rodzaju wspomnianych aktywności: rozmowach o książkach, pożyczaniu ich, dawaniu lub otrzymywaniu w prezencie. W takie interakcje najczęściej angażują się kobiety, osoby młodsze, uczące się i mieszkające w największych miastach.

Z odpowiedzi udzielonych przez nauczycieli polonistów ze szkół ponadgimnazjalnych biorących udział w tegorocznym badaniu wynika, że na tle całej populacji osoby te wyróżniają się ponadprzeciętnym zaangażowaniem w czytanie książek. Porównując odpowiedzi udzielone przez polonistów z odpowiedziami innych respondentów, należy pamiętać, że są to osoby z wyższym wykształceniem, aktywne zawodowo, w wieku 25–60 lat, przeważnie kobiety. Dlatego lepiej niż z próbą ogólnopolską jest porównywać polonistów z grupą odniesienia, którą w tym przypadku stanowią aktywne zawodowo kobiety z wyższym wykształceniem, w wieku 25–60 lat. Wszyscy badani poloniści zadeklarowali, że czytali co najmniej jedną książkę w ciągu ostatniego roku (w grupie odniesienia 73% respondentów), prawie wszyscy (98% wobec 77% w grupie odniesienia) stwierdzili, że lubią czytać książki. Osoby te dużo rozmawiają o książkach, polecają je innym, dają lub otrzymują w prezencie. Choć na co dzień mają do dyspozycji biblioteki szkolne, prawie co drugi polonista (42%) odwiedził w ciągu roku bibliotekę publiczną (zrobiła tak co czwarta osoba z grupy odniesienia (25%) i co dziesiąta (11%) w całej populacji). Jako miłośnicy i czytelnicy książek nauczyciele chętnie również korzystają z technologii cyfrowych. Wyniki te wskazują, że poloniści są zaangażowanymi czytelnikami korzystającymi z wielu mediów piśmienności, co nie oznacza, że zawsze udaje im się kształtować u swoich podopiecznych trwałe nawyki czytelnicze.